



Wiadomości

Środa, 1 marca 2023

Dlaczego zamiast spalać, lepiej segregować odpady? Kolejna edycja kampanii „Plastik nie do pieca, piec nie do plastików”

O zagrożeniach dla zdrowia spowodowanych spalaniem odpadów w domowych paleniskach od lat mówi się bardzo dużo, zwłaszcza w sezonie grzewczym. Przypomina o tym również Fundacja Plastics Europe Polska w swojej kampanii informacyjnej „Plastik nie do pieca, piec nie do plastików”, w której dodatkowo zwraca uwagę na inny, mniej oczywisty argument przemawiający za tym, by zamiast spalać odpady tworzyw sztucznych, poprawnie je segregować.

Surowiec, nie odpad

„Odpady tworzyw są zbyt cenne, by je marnować. To wartościowy surowiec do recyklingu, a przed nami wyznaczone wysokie cele recyklingu opakowań tworzyw sztucznych i zawartości recyklatu w nowych wyrobach, o których mówi się w najnowszych propozycjach legislacyjnych. W obecnym systemie gospodarowania odpadami w Polsce każdy płaci za odbiór odpadów, spalanie śmieci nie zmniejszy wydatków gospodarstwa domowego, przynosi natomiast negatywne skutki zdrowotne. Nagłaśniamy te przekazy już od wielu lat, ponieważ mamy świadomość, jak ważna dla zmiany nawyków jest długoterminowa edukacja.” – mówi dr inż. Anna Kozera-Szałkowska, dyrektor zarządzająca Plastics Europe Polska.

Odpady tworzyw to wartościowy materiał, który poprzez recykling mechaniczny i chemiczny można ponownie wykorzystać do wyprodukowania nowych wyrobów. W ten sposób realizowana jest podstawowa zasada zrównoważonego rozwoju – racjonalne wykorzystanie zasobów. W Polsce, mimo zmian w prawodawstwie obowiązujących już od blisko dekady, postęp w zagospodarowaniu odpadów jest zdecydowanie zbyt powolny. Według danych GUS w roku 2021 zebrano u nas ok. 13,7 mln ton odpadów komunalnych, z czego z gospodarstw domowych ok. 11,7 mln ton. Na jednego mieszkańca przypadało średnio 360 kg zebranych odpadów komunalnych, czyli wzrost o 16 kg w porównaniu z 2020 rokiem. W ocenie ekspertów branży odpadowej ilość wytwarzanych odpadów komunalnych jest jednak o kilka milionów ton wyższa niż dane podawane przez GUS. Brakujące ilości to śmieci porzucone w środowisku zarówno przez mieszkańców, jak i nieuczciwych przedsiębiorców, ale też niestety odpady spalane w gospodarstwach domowych.

Selektywnie znaczy skuteczniej

Większość odpadów komunalnych zbierana jest w postaci odpadów zmieszanych, a tylko niecałe 40% w zbiorce selektywnej, gdzie oddzielnie gromadzi się odpady z różnych materiałów (np. oddzielnie zbierane odpady szkła, papieru, tworzyw sztucznych). Taka

zbiórka selektywna to pierwszy etap do uzyskania jakościowo dobrych surowców w procesie recyklingu. W przypadku odpadów tworzyw sztucznych pochodzących ze strumienia odpadów pokonsumenckich zbieranych selektywnie, a więc tych, które sami jako konsumenci wyrzucamy do odpowiedniego kosza, poziom recyklingu jest średnio 13 razy wyższy, niż gdy odpady tworzyw odzyskamy ze strumienia odpadów zmieszanych. Zatem im więcej odpadów w gospodarstwach domowych jest poprawnie segregowanych, tym więcej dobrych jakościowo surowców wtórnych zostanie przekazanych do zakładów recyklingu.

W odniesieniu do odpadów tworzyw sztucznych w Polsce w roku 2021 poprzez zbiórkę selektywną zebrano tylko ok. 522 tys. ton odpadów (dane GUS). Z kolei z danych Plastics Europe wynika, że w dalszym ciągu spora część odpadów tworzyw nie jest ponownie wykorzystywana w procesach recyklingu bądź odzysku – w roku 2020 na wysypiska trafiło 42% pokonsumenckich odpadów tworzyw. Procesom odzysku energii w instalacjach przemysłowych poddano ok. 32%, a recyklingowi mechanicznemu jedynie 27%.

W niechlubnej czołówce

Kampania przypomina także, że zanieczyszczenie powietrza stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia, powodując przewlekłe choroby i przedwczesne zgony. Według najnowszego raportu Europejskiej Agencji Środowiskowej (EEA) w 2020 roku w Unii Europejskiej co najmniej 238 000 osób przedwcześnie zmarło z powodu narażenia na zanieczyszczenie pyłem PM_{2,5} powyżej zalecanego przez WHO poziomu.

Polska należy do krajów o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu. Oznacza to, że mamy najwięcej dni w roku z przekroczeniami poziomów zawartości pyłów zawieszonych i benzo(a)pirenu – najważniejszych czynników mających szkodliwy wpływ na układ oddechowy. Według raportu „Air Quality Atlas for Europe” polskie aglomeracje, takie jak Wrocław, Rzeszów, Lublin, Kraków, Kielce, Częstochowa, Bydgoszcz, Białystok, Warszawa, Poznań, Katowice i Łódź należą do tych o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu w Europie.

Spaliny z naszych domów

Na większości terytorium Polski przeważający udział w zanieczyszczeniu powietrza ma tzw. niska emisja, czyli emisja spalin z domowych palenisk i kotłowni. Szczególnie widoczne jest to dla takich zanieczyszczeń powietrza, jak zawieszone pyły PM_{2,5} (udział niskiej emisji ponad 52%) lub rakotwórczego benzo(a)pirenu (udział niskiej emisji 91%). – „Za te niechlubne wyniki w dużym stopniu odpowiadają emisje z palenisk gospodarstw domowych. Spalając nieprzeznaczone do tego odpady, w tym „plastiki”, czyli tworzywa sztuczne, emitujemy do powietrza pyły i inne szkodliwe substancje, przyczyniając się do zwiększenia zanieczyszczenia powietrza i to w naszym najbliższym otoczeniu, szkodząc zdrowiu swojemu, swoich bliskich i sąsiadów.” – przypomina dr inż. Anna Kozera-Szałkowska, Dyrektor Zarządzająca Plastics Europe Polska.

Widząc katastrofalną jakość powietrza w Polsce, zarówno władze samorządowe, jak i

centralne, a także organizacje obywatelskie (np. Polski Alarm Smogowy) podejmują różnego rodzaju inicjatywy, aby wyeliminować główne źródło niskiej emisji – spalania niskiej jakości paliw stałych w urządzeniach niespełniających żadnych norm jakościowych (tzw. „kopciuchach”). Podejmuje się lokalne uchwały i przepisy zachęcające lub wręcz zmuszające mieszkańców do wymiany starych kotłów na nowe, ekologiczne źródła ciepła. Według Polskiego Alarmu Smogowego, w Polsce ponad 3 mln kopciuchów nadaje się do wymiany. Władze lokalne i centralne uruchomiły specjalne programy z dostępnym dla mieszkańców dofinansowaniem tej wymiany. Najbardziej znany jest Priorytetowy Program Czyste Powietrze realizowany Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który dofinansowuje mieszkańcom wymiany kopciuchów na nowoczesne źródła energii.

Źródło: plasticseurope.org